



Sygn. akt I UK 315/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Herbert Szurgacz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSA Romualda Spyt

Protokolant Halina Kurek

w sprawie z odwołania M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R.

o zwrot nienależnie pobranej emerytury,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 14 czerwca 2006 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 5 maja 2005 r., sygn. akt III AUa .../03,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w K. – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 5 maja 2005 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

Ośrodka Zamiejscowego w R. z dnia 10 czerwca 2003 r. zmieniającego decyzję organu rentowego z dnia 28 listopada 2002 r. zobowiązującą ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego za okres od dnia 1 czerwca 1999 r. do dnia 28 lutego 2001 r. w kwocie 44.304,34 zł (ostatecznie faktycznie w kwocie 21.496,90 zł) - w ten sposób, że zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu na rzecz organu rentowego nienależnie pobranego świadczenia w kwocie 3.480,54 zł, a także przekazał organowi rentowemu do rozpoznania odwołanie ubezpieczonego od decyzji organu rentowego z dnia 25 lipca 2002 r.

W sprawie tej ustalono, że ubezpieczony w dniu 5 marca 1999 r. złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę górniczą wskazując na dalsze zatrudnienie w Kopalni Węgla Kamiennego „C.” i rozwiązanie stosunku pracy z dniem 1 kwietnia 1999 r., a także oświadczył, że zamierza osiągnąć dochód w wysokości powodującej zawieszenie świadczenia. Decyzją z dnia 15 marca 1999 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych w R. przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury górniczej od dnia 2 kwietnia 1999 r., tj. od ustania zatrudnienia, zawieszając wypłatę świadczenia do czasu nadesłania zaświadczenia o zwolnieniu z pracy z dniem 1 kwietnia 1999 r. W dniu 8 kwietnia 1999 r. ubezpieczony przedłożył to zaświadczenie oraz oświadczenie, że jego zamiarem jest osiągnięcie dochodu w wysokości nie powodującej zawieszenia lub zmniejszenia świadczenia, wobec czego decyzją z dnia 13 kwietnia 1999 r. podjęto wypłatę emerytury od dnia 2 kwietnia 1999 r. W dniu 7 kwietnia 2000 r. ubezpieczony przedłożył zaświadczenie o kontynuowaniu zatrudnienia od dnia 1 lipca 1997 r. w Elektrowni „R.” S.A. na stanowisku robotnika budowlanego w wymiarze 3/5 etatu, zaznaczając, że umowa jest zawarta na czas określony do dnia 30 czerwca 2003 r. Pismem wniesionym do organu rentowego w dniu 20 kwietnia 2000 r. tenże zakład pracy poinformował o wysokości uzyskiwanego przez ubezpieczonego przychodu w okresie od dnia 2 kwietnia 1999 r. do dnia 31 grudnia 1999 r. W oparciu o tę informację, decyzją z dnia 28 kwietnia 2000 r. organ rentowy dokonał stosownego zwiększenia stażu pracy, a decyzją z dnia 11 maja 2000 r. dokonał rozliczenia przychodu z pobieraną emeryturą za rok 1999. Po otrzymaniu kolejnej informacji z Elektrowni z dnia 22 lutego 2001 r. organ rentowy dokonał kolejnego rozliczenia za rok 2000 decyzją z dnia 3 kwietnia 2001 r. Dopiero decyzją z dnia 9 lutego 2001 r. organ rentowy

wstrzymał ubezpieczonemu wypłatę emerytury od dnia 1 marca 2001 r. wobec kontynuowania zatrudnienia i następnie wznowił jej wypłatę decyzją z dnia 8 marca 2001 r., od dnia 1 marca 2001 r., wobec przedłożenia przez ubezpieczonego świadectwa pracy wskazującego na ustanie zatrudnienia w Elektrowni od dnia 1 marca 2001 r. Kolejną decyzją z dnia 28 czerwca 2002 r. organ rentowy anulował decyzję z dnia 15 marca 1999 r. i przyznał prawo do świadczenia od dnia 1 marca 2001 r., tj. od dnia następnego po rozwiązaniu stosunku pracy, odmawiając w zaskarżonej decyzji z dnia z dnia 25 lipca 2002 r. prawa do emerytury za okres od dnia 2 kwietnia 1999 r. do dnia 28 lutego 2001 r. Kolejną decyzją z dnia 28 listopada 2002 r., zamienną do decyzji z dnia 16 stycznia 2002 r., organ rentowy zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia emerytalnego za okres od dnia 2 kwietnia 1999 r. do dnia 28 lutego 2001 r. w kwocie 44.304,34 zł, ostatecznie zaś kwoty 21.496,90 zł wobec uznania, iż świadczenia za okres od dnia 2 kwietnia 1999 r. do dnia 31 maja 1999 r. nie podlegają dochodzeniu, zaliczenia na poczet zadłużenia kwoty 3.002,11 zł wycofanych składek na ubezpieczenie zdrowotne, a także kwoty 16.459,32 zł z tytułu „niedopłaty stażu i potrąconej zawieszalności”.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd Okręgowy, powołując się na art. 49 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162 poz. 1118 ze zm., powoływanej dalej jako ustawa o emeryturach i rentach lub ustawa) i ukształtowane orzecznictwo w tym zakresie przyjął, iż wskazane w tym przepisie rozwiązanie stosunku pracy dotyczy rozwiązania stosunku pracy górniczej rodzącej prawo do świadczenia, nie zaś rozwiązania jakiegokolwiek innego stosunku pracy, będącego dodatkowym zatrudnieniem. W konsekwencji ubezpieczonemu przysługiwało prawo do emerytury górniczej, jak w pierwotnej decyzji przyznającej to świadczenie, skoro nastąpiło rozwiązanie górniczego stosunku pracy. Natomiast kontynuacja dodatkowego zatrudnienia w Elektrowni "R." pozostawała bez wpływu na przyznanie emerytury górniczej, przy czym nie ulega wątpliwości, iż jej wypłata powinna być zawieszona za okres od dnia 1 lipca 2000 r. do dnia ustania tego zatrudnienia z uwagi na art.103 ust. 2 a ustawy rentowej. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu nienależnie pobranych

świadczeń w kwocie 3.480,54 zł, wypłaconych pomimo zaistnienia podstaw do jego zawieszenia. Co do pozostałej kwoty wynikającej z zaskarżonej decyzji Sąd Okręgowy przyjął, że nie stanowi ona nienależnego świadczenia pobranego w okresie od dnia 2 kwietnia 1999 r. do dnia 30 czerwca 2000 r. „wobec braku ustawowych przesłanek”.

Sąd Apelacyjny, analizując art. 49 ust. 1 ustawy, uznał za słuszne stanowisko Sądu Okręgowego i stwierdził, że warunek rozwiązania stosunku pracy dotyczy pracy górniczej, od której zależy prawo do górniczej emerytury, a nie jakiegokolwiek innego zatrudnienia. Warunek ten został spełniony przez ubezpieczonego, ponieważ z zaświadczenia wystawionego przez Spółkę Węglową KWK "C." wynika, że pozostawał on w stosunku pracy do dnia 1 kwietnia 1999 r., a zwolnienie nastąpiło na zasadzie porozumienia stron. W tej sytuacji prawidłowe było przyznanie ubezpieczonemu prawa do emerytury na podstawie art. 49 ustawy o emeryturach i rentach. Nie ma podstaw do twierdzenia, że świadczenie wypłacone w okresie od dnia 2 kwietnia 1999 r. do dnia 30 czerwca 2000 r. było nienależne w rozumieniu art. 138 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym za nienależnie pobrane świadczenie uważa się świadczenie wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania. Nie można też przyjąć, że ubezpieczony świadomie wprowadził w błąd organ rentowy nie dołączając do wniosku informacji o zatrudnieniu w Elektrowni "R.", gdyż fakt tego zatrudnienia nie miał żadnego wpływu na uprawnienia do górniczej emerytury.

W skardze kasacyjnej organ rentowy podniósł naruszenie prawa materialnego, a w szczególności: 1/ art. 49 ust. 1 pkt. 3 ustawy o emeryturach i rentach przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, że ubezpieczony nabył prawo do emerytury górniczej z tytułu zatrudnienia w Kopalni Węgla Kamiennego "C.", a świadczenie emerytalne powinno być wypłacane za okres od dnia 2 kwietnia 1999 r. do dnia 30 czerwca 2000 r. pomimo nierozwiązania stosunku pracy i kontynuowania zatrudnienia u innego pracodawcy, jakim była „Elektrownia R.”, 2/ art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na

przyjęciu, że świadczenie emerytalne w kwocie 21.496,90 zł wypłacone przez organ rentowy ubezpieczonemu nie stanowiło świadczenia nienależnego i nie podlega zwrotowi. Jako okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący wskazał oczywistą jej zasadność spowodowaną rażącym naruszeniem przepisów prawa oraz pozostawaniem w sprzeczności z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04, że ubezpieczony przechodząc na emeryturę nie miał obowiązku rozwiązania stosunku pracy łączącego go ze wszystkimi pracodawcami. Ponadto w sprawie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości oraz wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, a w szczególności, czy pracownik przechodzący na emeryturę z tytułu zatrudnienia u jednego z pracodawców ma obowiązek rozwiązania stosunku pracy u tego pracodawcy oraz stosunku pracy łączącego go z innymi pracodawcami. Zdaniem skarżącego, w świetle art. 49 ust. 1 pkt 3 ustawy, który jako jeden z warunków uzyskania emerytury górniczej wskazuje na konieczność rozwiązania każdego stosunku pracy, także zatrudnienia u innego pracodawcy niż tego, od którego nastąpiło przejście na emeryturę. W podobnych sprawach wielokrotnie wypowiadał się Sąd Najwyższy, w tym w uchwale z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04, w której stwierdził, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu, jeżeli emeryt nie rozwiąże wszystkich stosunków pracy, w których pozostawał bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury. Według Sądu Najwyższego, użycie przez ustawodawcę terminu „pracodawca” w liczbie pojedynczej nie jest równoznaczne z ograniczeniem zatrudnienia tylko do jednego pracodawcy, lecz powinno być odnoszone do wszystkich stosunków pracy kontynuowanych przez emeryta po dniu nabycia prawa do emerytury. Zdaniem skarżącego, w celu uniknięcia zawieszenia prawa do emerytury emeryt powinien rozwiązać wszystkie stosunki pracy, wiążące go ze wszystkimi pracodawcami, u których pozostawał w zatrudnieniu bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury, niezależnie od tego, czy do podstawy wymiaru emerytury przyjęto zarobki od wszystkich, czy też tylko od jednego z pracodawców. Pracownik, który osiągnął wiek emerytalny może wybrać status emeryta lub zachować status pracowniczy, pomimo nabycia prawa do emerytury. Nie można jednak łączyć bez ograniczeń obu tych statusów, a co za tym idzie otrzymywać równocześnie

świadczenia z tytułu utraty zdolności do dotychczasowej pracy (wiek emerytalny jest konwencjonalnym wiekiem utraty zdolności do zarobkowania własną pracą) i z tytułu kontynuowania innego zatrudnienia. Z powołanego przepisu ustawy nie tyle wynika obowiązek rozwiązania stosunku pracy przez pracownika, który nabył prawo do emerytury, ile obowiązek dokonania przez niego wyboru pomiędzy statusem pracownika a statusem emeryta. Na tych podstawach skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia albo o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczony wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie, ponieważ w sprawie nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości, a w szczególności potrzeba wykładni art. 49 ust.1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że słuszne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że wymienione w art. 49 ustawy z rentowej prawo do emerytury górniczej przysługuje w warunkach tam wymienionych, przy czym wspomniane tam rozwiązanie stosunku pracy dotyczy pracy górniczej, od której należy prawo do górniczej emerytury, a nie jakiejkolwiek innej wykonywanej dodatkowo. Przepis został zamieszczony w rozdziale trzecim ustawy i reguluje prawo do górniczej emerytury, zaś w punkcie 1 ust. 3 stanowi o rozwiązaniu stosunku pracy, a więc pracy górniczej, a nie jakiejkolwiek innej pracy. Skarga kasacyjna dotyczy natomiast rozwiązania innego stosunku pracy z Elektrownią "R.", a więc nie dotyczy stosunku pracy związanego z nabyciem prawa do emerytury, który został, co jest bezsporne, rozwiązany. W ocenie ubezpieczonego, w sprawie nie zachodzą również okoliczności z art. 138 ustawy rentowej, albowiem świadczenia nie były nienależne. Nie ma żadnych podstaw do twierdzenia, że składając wniosek o przyznanie emerytury ubezpieczony zataił fakt, że jednocześnie kontynuował zatrudnienie u innego pracodawcy. Przeczy temu chociażby fakt, że w dniu 7 kwietnia 2000 r. ubezpieczony przedłożył zaświadczenie o zatrudnieniu go w Elektrowni „R”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw (art. 398¹³ k.p.c.), które zostały ograniczone do zarzutów oczywistego naruszenia art. 49 ust. 1 pkt 3 oraz art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach. Równocześnie w uzasadnieniu wniesionej skargi organ rentowy odwołał się do uchwały składu siedmiu sędziów Sąd Najwyższy z dnia 10 listopada 2004 r., II UZP 9/04, w której przyjęto, że prawo do emerytury ulega zawieszeniu, jeżeli emeryt nie rozwiąże wszystkich stosunków pracy, w których pozostawał bezpośrednio przed dniem nabycia prawa do emerytury (art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach), tyle że w skardze kasacyjnej w ogóle nie został postawiony zarzut naruszenia tego przepisu, a Sąd Najwyższy nie ma możliwości wyręczenia czy uzupełniania skarżącego w prawidłowym wskazaniu (nazwaniu) i uzasadnieniu podstaw prawnych skargi kasacyjnej.

W takim stanie związania wskazanymi podstawami skargi kasacyjnej, Sąd Najwyższy uznał za oczywiście chybiony zarzut naruszenia art. 49 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach, z którego wynika obowiązek rozwiązania górniczego stosunku pracy w celu nabycia prawa do emerytury górniczej i taki warunek ubezpieczony niewątpliwie spełnił.

Równocześnie nabyta górnicza emerytura podlegała zawieszeniu z uwagi na nierozwiązanie przez ubezpieczonego każdego stosunku pracy, w którym bezpośrednio pozostawał przed nabyciem górniczej emerytury (art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach), tyle że skarżący organ rentowy, mając o tym fakcie informację od ubezpieczonego, nie zawiesił mu prawa do emerytury, przyznając w odpowiedzi na odwołanie, że „błędem tu. Oddziału było to, że będąc w posiadaniu powyższego zaświadczenia nie zmienił decyzji przyznającej prawo do świadczenia, a jedynie decyzją z dnia 28.04.2000 r. dokonał korekty stażu pracy”, a „(...) następnie zgodnie z art. 103 pkt 2A ustawy (...) decyzją z dnia 9.02.2001 r. wstrzymał wypłatę świadczenia, by po nadesłaniu świadectwa pracy wznowić jego wypłatę od 1.03.2001 r.”.

W dalszej kolejności organ rentowy wydawał kolejne zamienne decyzje, ale ostatecznie Sąd pierwszej instancji wyrokiem z dnia 10 czerwca 2003 r. zmienił decyzję z dnia 28 listopada 2002 r. w ten sposób, że zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu na rzecz organu rentowego nienależnie pobranego świadczenia w

kwocie 3.480,54 zł, zamiast żądanej w decyzji kwoty 21.496,90 zł. W uzasadnieniu tego orzeczenia Sąd Okręgowy argumentował, iż organ rentowy, który niespornie był w posiadaniu informacji o kontynuowaniu przez ubezpieczonego zatrudnienia w Elektrowni „R.”, tj. w okolicznościach powodujących zawieszenie emerytury z mocy art. 103 ust. 2a ustawy, był uprawniony do żądania zwrotu nienależnie wypłaconej emerytury górniczej maksymalnie za okres 12 miesięcy (art. 138 ust. 4 ustawy o emeryturach i rentach), natomiast w pozostałym zakresie wypłacone kwoty emerytury nie stanowiły „świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 49 i 138 ustawy powołanej wyżej wobec braku ustawowych przesłanek nienależności”. Stanowisko takie zaakceptował Sąd Apelacyjny w zaskarżonym wyroku.

Natomiast w skardze kasacyjnej organ rentowy nie uzasadnił zarzutu „oczywistego” naruszenia art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, a jedynie odwołał się do powołanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, wydanej na gruncie art. 103 ust. 2a tej ustawy, który to przepis nie został objęty, tj. wymieniony w skardze kasacyjnej, przeto nie mieścił się w granicach podstaw skargi i usuwał się spod weryfikacji kasacyjnej. Dodatkowo skarżący organ rentowy nie wskazał jakichkolwiek okoliczności, które mogłyby uzasadnić zarzut naruszenia art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy, a z których wynikałoby, iż konkretne wydawane decyzje w sprawie emerytury górniczej ubezpieczonego zawierały pouczenia o treści art. 103 ust. 2a ustawy o emeryturach i rentach. Nie jest obowiązkiem najwyższej instancji sądowej wyręczenie skarżącego w prawidłowym wskazaniu istotnych podstaw kasacyjnych oraz ich uzasadnienia. W konsekwencji Sąd Najwyższy stwierdził brak jakiegokolwiek uzasadnienia wyartykułowanej podstawy kasacyjnej - art. 138 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 tej ustawy, co w postępowaniu kasacyjnym wykluczało możliwość i potrzebę dalszego szczegółowego odnoszenia się do kwestii nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych w rozumieniu tego przepisu. Ponadto posiadanie przez pozwanego informacji od ubezpieczonego o kontynuowaniu innego zatrudnienia po uzyskaniu prawa do górniczej emerytury, tj. zawiadomienia o okoliczności powodującej zawieszenie prawa do nabytego świadczenia, i tak wykluczało zasadność zwrotu nienależnie pobranego świadczenia ponad kwotę

wynikającą z wyroku Sądu pierwszej instancji, tj. za okres dłuższy niż 12 miesięcy (art. 138 ust. 4 ustawy).

Warto także sygnalizować, że w judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż emerytura pobrana przez pracownika kontynuującego zatrudnienie nie jest świadczeniem nienależnym w rozumieniu art. 138 ust. 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach, jeżeli decyzja przyznająca to świadczenie nie zawierała pouczenia o treści art. 103 ust. 2a tej ustawy (por. wyrok z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 136/04, OSNP 2006 nr 16, poz. 252), a świadczeniobiorca nie ma obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia, choćby z innych źródeł mógł poznać wiadomość o takich okolicznościach (por. wyrok z dnia 17 lutego 2005 r., II UK 440/03, OSNP 2005 nr 18, poz. 291).

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy oddalił niemającą uzasadnionych podstaw prawnych skargę kasacyjną w zgodzie z art. 398¹⁴ k.p.c.